

Każde dobro, jakie otrzymujemy...



Codziennie na życie każdego z nas spływa obfity strumień dobra. Począwszy od wchodzącego słońca aż do najdrobniejszych drobiazgów. Święty Jakub Apostoł przekonuje nas dzisiaj, a może raczej przypomina, że wszelkie dobro, jakie otrzymujemy, pochodzi od Boga Ojca w niebie. Czy potrafimy to docenić? Może już przyzwyczailiśmy się aż tak do wszystkiego, że nie potrafimy docenić ani wschodu słońca, ani powszedniego chleba. Tak, jakby nam się to wszystko należało. Nierzadko zdarza nam się grymasić, że innym układa się lepiej, że ciągle, na okrągło, to samo. Czasami wręcz pojawiają się myśli, że pomyliliśmy drogę. Dobro, którego doświadczamy w życiu to jest plan Boga wobec nas. Bo Bóg jest dobry. Także wtedy, gdy pojawiają się różne przeciwności i trudności życiowe. Wszystko jest w Bożym planie przewidziane; Bóg daje różne natchnienia, w różnej postaci, czasami najmniej spodziewanej. Nie dopatrujemy się Bożego dobra wyłącznie w chwilach powodzenia i euforii. Owszem, umiejmy to docenić z wdzięcznością, za każdym razem. Pomni na to, że Bóg najlepiej wie, czego nam potrzeba, umiejmy też właściwie odczytać i przyjąć rzeczy trudne, włącznie z grzechem i upadkiem. *Wystarczy ci mojej łaski*, czyli Bożego dobra, którego każdego dnia Bóg nam nie szczędzi. I nie myśl tylko o sobie, nie zamykaj się, ale bądź otwarty bliźnich, bądź dobry dla nich, jak Bóg dobry jest dla ciebie.

[prob.]